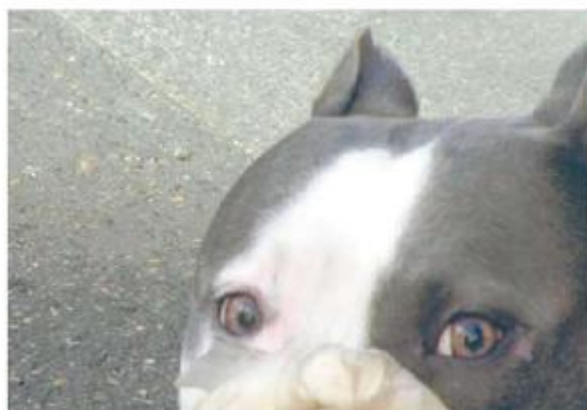


**MIEJSCE  
PROJEKTÓW  
ZACHĘTY**

ZAPRASZA NA WERNISAŻ WYSTAWY

# **IZABELLA JAGIEŁŁO BESTIA**



fol. dzięki współpracy artystki / photo courtesy of the artist

w piątek, 26 października o godz. 19

Wystawą *Bestia*, przygotowaną z myślą o przestrzeni Miejsca Projektów Zachęty, Izabella Jagiełło wraca na scenę artystyczną rodzinnego miasta. Niedługo po obronieniu dyplomu na Wydziale Rzeźby warszawskiej ASP, artystka wyjechała do Hiszpanii, gdzie do tej pory mieszka i pracuje.

Projekt składa się z czterech części — dwie z nich niejako sygnalizują wcześniejszy okres twórczości Jagiełło, zdominowany przez rysunek i rzeźbę figuratywną. To prace powstałe w latach 2006–2007 — rzeźba z wosku, figura zająca, przypominająca rozmiarami i sylwetką postać ludzką oraz rysunki z motywami zwierzęcymi — zająca i owcy. Artystka nazywa tę fazę swojej twórczości odejściem od instalacji ku opowiadaniu o świecie zewnętrznym za pomocą realistycznych form. Zwierzęta (czasem zwierzęco-ludzkie hybrydy) z jej osobistego bestiariusz stały się figurami alfabetu, narzędziami służącymi nawiązaniu dialogu z innym człowiekiem, gry z widzem lub też elementem służącym do budowania historii. Autorkę interesuje to, co pierwotne w człowieku, to, od czego wraz z rozwojem cywilizacji się oddala. Za pomocą rysunku (prostego, pierwotnego gestu) bada napięcia między tym, co w człowieku zwierzęce/naturalne a tym, co narzucone przez kulturę. Przyjęta przez nią

metoda pracy nad rysunkami ma charakter niemal medytacyjny.

Najnowsze projekty Izabelli Jagiełło zainspirowały między innymi wydarzenia w ogarniętym kryzysem ekonomicznym Madrycie — uważnie obserwowane przez nią protesty mieszkańców, które stały się przykładem do naśladowania przez innych rozczarowanych polityczno-ekonomicznym systemem obywateli współczesnego świata.

Inny ważny wątek tych dzieł to próba odkrycia obecności bestii w przestrzeni miejskiej — nie w człowieku, a w jego pejzażu zewnętrznym. Punktem wyjścia do stworzenia instalacji rysunkowo-fotograficznej *Kontakt z naturą* stały się obrazy zarejestrowane aparatem fotograficznym w Madrycie — jak opisuje Jagiełło: „pogrążonym w kryzysie, zniszczonym manifestacjami, zirytowanym impasem”. Obrazy ukazujące sceny protestów czy starć manifestantów z policją mieszają się z migawkowymi przedstawieniami zwierząt — realnych i wyobrażonych.

Multimedialny kolaż eksponowany w podziemnej części galerii prezentuje sceny z madryckich zamieszek pod hasłem: „Indignados” (Oburzeni). Co ciekawe, protesty w sprawie ważkich problemów mieszkańców Hiszpanii mieszają się tu z obrazami z niedawnego marszu na rzecz poszerzenia praw zwierząt domowych w mieście. Ktoś mógłby się dopatrzeć w tej kompozycji dowodu na złożoność współczesnego świata, inny opisałby ją w kategoriach postępującego usztucznienia pierwotnych relacji człowiek–zwierzę, trzeci z kolei spojrzalby na to w bardziej ogólnych kategoriach budowania napięcia między zwierzęciem wewnętrznym i zewnętrznym (co z kolei łączy tę pracę z wcześniejszymi projektami artystki).

Tytułowa „bestia” to pojęcie bardzo pojemne. Dla Izabelli Jagiełło bestia to nie tylko dziki element ludzkiej natury, ale też złożony, czasem groźny organizm, jakim jest miasto. Artystka zwraca także uwagę, że w języku hiszpańskim słowo „bestial” znaczy nieświadomy, brutalny. Wystawa *Bestia* to według Jagiełło historia o „problemie wynaturzenia świata, chorych relacjach, prymacie ekonomii, będącym wynikiem oderwania od natury”.

**kuratorka: Magda Kardasz**  
**współpraca: Karolina Bielawska, Adam Byra**

**wystawa będzie czynna**  
**do 9 XII 2012**

**ul. Galczyńskiego 3**  
**w Warszawie**  
**(na tyłach Nowego Świata,**  
**od strony ul. Foksal)**  
**tel. 22 826 01 36**  
**www.zacheta.art.pl**

